PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, środa 1 października 1930 r. Nr. 225

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

KONFERENCJA AGRARNA.

Dreptatea 27.IX, w art. wst. nawiązując do konferencji rolnej, która się ma odbyć 14.X w Bukareszcie twierdzi, że osiągnięcie zgody 8 państw w tak krótkim czasie na konferencji warszawskiej daje rękojmię rychłego wprowadzenia w życie jej poczynań i konferencja październikowa ma właśnie zbliżyć tę chwilę urzeczywistnienia wspólnych dążeń państw rolniczych Europy południowo zachodniej. Niespodziewano się, żeby takie porozumienie mogło wyjść z Europy południowo - wschodniej i odnoszono się do pomysłu narazie z rezerwą, a dopiero po niepowodzeniu w Genewie przyjmuje się blok południowo-wschodni z uznaniem. Nawet Niemcy i Austrja godzą się zasadniczo na jego propozycje. A blok ten gospodarczy jest zaczątkiem urzeczywistnienia federacji europejskiej, projektowanej przez Brianda.

L'Ere Nouvelle 29.IX, zamieszcza artykuł Gastona Lalanne, deputowanego z Landes, prezesa komisji rolniczej, poświęcony Konferencji Warszawskiej. Autor artykułu streściwszy dokładnie prace konferencji, dodaje, że powstało w Warszawie porozumienie (entente cordiale) krajów rolniczych, liczących razem 96 miljonów ludności, których wysiłki są skierowane ku zabezpieczeniu normalnego rozwoju gospodarczego, opartego na pokoju i dążeniu do postępu cywilizacji. Jest to fakt, bardzo ważny dla urzeczywistnienia unji europejskiej.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 28.IX, w doniesieniu z Warszawy piszą, że aresztowanego byłego posła Korfantego umieszczono w najstraszniejszem więzieniu polskiem Świętego Krzyża. Stosunki, panujące w tem więzieniu, były przedmiotem interpelacji parlamentarnej w swoim czasie, lecz większość sejmu, do której należał również i Korfanty, odrzuciła interpelację. Obecnie — zaznaczają „Izwiestja" — Korfanty przez własne doświadczenie pozna warunki, w jakich znajdują się komuniści w więzieniu Świętego Krzyża.

Sytuację wyborczą w Polsce przedstawia dziennik w sposób następujący: Opozycja Centrolewu dotychczas nie rozpoczyna akcji wyborczej. Zbliżenie terminu wyborów ujawnia się tylko w represjach ze strony rządu i agitacyjnych plakatach bloku rządowego. Stronnictwa opozycyjne nie posiadają odwagi nawet dla urządzenia wieców w lokalach zamkniętych. Blok rządowy dąży do utworzenia pod pozorem patrjotyzmu jednolitego bloku przeciwniemieckiego na Pomorzu, Górnym Śląsku i w województwie Poznańskiem. Usiłowania w tym kierunku nie dają narazie konkretnych wyników.

Lietuvos Žinios 29.IX, w art. wst. p. n. „Eksperymenty Piłsudskiego" podkreśla, że zarządzenia Marszałka, skierowane przeciwko opozycji, mają na celu falsyfikację wyborów dla zabezpieczenia sobie przychylnej większości w nowym sejmie; dziennik wyraża jednak powątpiewanie, by marsz. Piłsudskiemu udało się tą drogą dopiąć swego celu, a mianowicie — zmiany konstytucji. Zaznaczając w końcu, że siła marsz. Piłsudskiego opiera się na bagnetach, dziennik pisze: „Dzisiaj, bez względu na to, co Piłsudski uczyni, nieistnieje on już jako wódz odrodzenia Polski. Były śmiały wróg caryzmu i bojownik o wolność narodu polskiego rozpoczął ujarzmiać kraj metodami rosyjskiego caryzmu i tem samem własnoręcznie wykopał sobie grób. Piłsudski rozpostarł między sobą a ludem polskim przepaść nie do przejścia. Rzecz sama przez się zrozumiała, że idei parlamentaryzmu nie da się obalić przy pomocy bagnetów. Walka uzurpatorów z ogółem zawsze kończy się tem, że bagnety skierowują się w końcu przeciw nim samym".

L'Oeuvre 29.IX, *Le Quotidien 29.IX* i *L'Indépendance Belge 29.IX*, zamieszczają strzeszczenie ostatniego wywiadu z marsz. Piłsudskim, bez komentarzy.

Aftenposten 27.IX, zamieszcza artykuł p. n. „Kiedy wstrzymano czerwoną falę", w którym streszczając przebieg wojny polsko - bolszewickiej, autor pisze m. inn.: Punktem zwrotnym w tej wojnie była bitwa pod Warszawą, w której marsz. Piłsudski zadał bolszewikom klęskę. Pokój wersalski dał Polakom część Prus Zachodnich, ale granica z Rosją nie była jeszcze ustalona a Polacy pod rządami sowieckiemi cierpieli terror. W kwietniu podjęła Polska przeciw Rosji ofensywę i doszła aż do Kijowa, ale kiedy Sowiety pozbyły się armji Kołczaka i Denikina, uderzyły całą siłą na Polaków, zmuszając ich do odwrotu aż pod Warszawę. Trocki głosił wtedy, że Polska przestanie tworzyć zderzak między Rosją a Europą zachodnią a stanie się pomostem, po którym rewolucja przejdzie z Rosji do Europy zachodniej. W najkrytyczniejszej chwili marsz. Piłsudski zarządził ryzykowny manewr, przy pomocy którego Rosjanie ponieśli klęskę a Marszałek cieszy się odtąd popularnością w kraju.

La Tribuna 28.IX, donosi z Berlina o aresztowaniu Korfantego, zaznaczając, że jego głównie zasługą było przyłączenie Śląska Górnego do Polski i że jest przywódcą najliczniejszego stronnictwa polskiego w sejmie śląskim.

Svenska Dagbladet 23.IX, donosi z Berlina o polskiej obławie na sabotażystów ukraińskich w województwach południowo-wschodnich. Ponad tysiąc funkcjonarjuszy policji przetrząsa domy ukraińskie z powodu ciągłych podpalań, które się zdarzają co nocy, a pewnej nocy zdarzyło się nawet 50 wypadków podpalania.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

Vossische Zeitung 28.IX, omawiając położenie polityczne pisze: „Nie chodzi obecnie o różne sformułowania, lecz jedynie i wyłącznie o rozstrzygnięcie, które usunęłoby niepewność i wytyczyło jasną drogę postępowania. Pierwszym do tego warunkiem jest oświadczenie rządu, iż nie ustąpi on miejsca ludziom, którzy państwo chcą zburzyć, lecz tym tylko, którzy są zdolni do uzdrowienia finansowych i gospodarczych stosunków. Naród niemiecki w ogromnej swej większości żąda rzeczywistego przewodnictwa i rządu takiego, który mógłby przeprowadzić wszystko to, co sobie postanowi".

Montagspost 29.IX, pisze: „Program rządowy odznacza się wielką rozpiętością i rząd musi się zgodzić, iż słuszność jego i celowość bardzo szeroko będą rozpatrywane. Ale i stronnictwa muszą na to być przygotowane, że tak jak dotychczas — dalej być nie może. Wybory wykazały, że naród dosyć ma już targowania się partyj. Stoimy w wodzie po szyję i niema czasu do stracenia. Kto posiada lepsze projekty, niech je ogłosi, lecz nie można — tak jak czyni to partja ludowa i gospodarcza — występować tylko z nowemi żądaniami i stale być w opozycji".

Vorwärts 28.IX, pisze: „Żaden wynik wyborów nie może nic zmienić w zadaniu socjal-demokracji walczenia o swe idee aż do zwycięstwa. Zadanie to— obrona demokracji i stopy życiowej klas robotniczych, — jest zupełnie jasno określone. Jakiemi zaś środkami zostanie ono rozwiązane — to nie zależy jedynie od nas, lecz także i od naszych przeciwników i ich dalszego zachowania się".

Vorwärts 30.IX, pisze: „Sytuacja socjal.-demokracji jest rzeczywiście niełatwą. Jedni żądają od niej, by razem z obu skrajnemi partjami prowadziła politykę, antykapitalistyczną. Inni sądzą, że powinniśmy razem ze stronnictwami środka zabezpieczyć dalsze prowadzenie polityki demokratycznej. Drastycznie powiedziawszy, stronnictwa środka są gotowe bronić demokratycznej formy rządu razem z socjal.-demokratami, pod warunkiem jednak, iż ci pomogą im w obronie ich gospodarczych, niesocjalnych interesów. To ostatnie — po obecnym gospodarczym rozwoju Niemiec — nie może być w żadnym wypadku jednym z punktów naszego programu. Zadaniem socjal.-demokratyzmu jest wymódz na starych kapitalistycznych siłach socajlne ustępstwa, które w poprzednich czasach były odrzucane. Stare mieszczańskie partje zostaną zgniecone jeśli do ustępstw tych się nie przychylą".

Berl. Börs. Ztg. 28.IX, opowiada się za rządem, utworzonym ze stronnictw mieszczańskich i narod.-socjalistów i wyraża przekonanie, że narodowa opozycja nie zamierza obecnie przeszkadzać porozumieniu tych partyj przez wysuwanie zbyt radykalnych żądań.

Germania 29.IX, omawiając położenie polityczne, pisze: „Gabinet zakończył w sobotę swe obrady. Po pisemnem sformułowaniu zostaną postanowienia przedstawione w czwartek do publicznej wiadomości. Stanie się to momentem wzajemnego politycznego ustosunkowania się stronnictw. Rząd zajmuje się ustaleniem środków, na podstawie których spyta się parlamentu, czy jest on w większości swej przygotowany wejść z rządem w porozumienie i czy może zagwarantować przeprowadzenie ustalonej przez siebie polityki. Posiedzenie parlamentu odbędzie się po raz pierwszy w dniu 13 październiks; jest więc obecnie dosyć czasu na przeprowadzenie niezbędnych dla rządu i stronnictw wyjaśnień politycznych. Jeżeli dojdzie do walk parlamentarnych, pamiętać trzeba przedewszystkiem o tem, że w Niemczech zapanować musi porządek i to pod wszelkiemi warunkami. Na tem stanowisku stoi rząd, — teraz stronnictwa będą mogły wykazać, czy o tem pamiętają. Radykalizm polityczny wtedy tylko ująć można będzie w karby, gdy ustali się rzeczywiste polityczne przewodnictwo, gdy ustanie zwada stronnictw i gdy przypomnimy sobie, że państwo musi być odbudowane i odnowione nietyle środkami zewnętrznemi ile wewnętrzną polityczną moralnością i czystością. Nie potrzebujemy żadnych radykalnych środków leczenia, lecz tylko ludzi energicznych i silnej woli, którzy znają nasze cierpienia i którzy mogli by się im przeciwstawić".

[illegible] przy [illegible] Zadanie [illegible] wagonów [illegible] w [illegible].

[illegible] 28.IX. [illegible]

[illegible] 27.IX. [illegible]

[illegible]

Allenstein 27.IX. zarządzenie [illegible] „Kiedy wstąpimy, [illegible] czerwone [illegible] zamknąć przejęć wodny polsko- [illegible] inne m. in. „Emskiem [illegible] Bóle pod Warszawą, w którą [illegible] bolszewików. [illegible] Polski [illegible] Rosja nie była [illegible] Polscy pod [illegible] terror. W [illegible] Rosja [illegible] polski [illegible] w [illegible] Polsce [illegible] Warszawie [illegible] przedtem [illegible] z Rosji do [illegible]

ZAC[illegible]

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

[illegible] Zeitung 25.IX. [illegible] pełne [illegible]

[illegible]

[illegible] 28.IX [illegible] kiedy [illegible] ze [illegible] się [illegible] 30.IX. [illegible]

[illegible] i [illegible] 29.IX. [illegible] obecnie [illegible]

[illegible] gospodarczych [illegible]

[illegible]

[illegible] 30.IX. [illegible] demokratycznej [illegible]

Le Temps 29.IX uważa, że na wybrnięcie z obecnej sytuacji chaotycznej w Niemczech mógłby pozwolić jedynie zgodny wysiłek patrjotyzmu i dobrej woli. Niestety niemiecki patrjotyzm wyraża się w wybuchach zaciętego nacjonalizmu podszytego nienawiścią. Dziennik nie widzi możliwości, by Brüning mógł naprawdę przeprowadzić uzdrowienie finansów, gdyż nie może on mieć stałej większości w Reichstagu. Na wielką koalicję z socjal - demokratami nie zanosi się, gdyż partje umiarkowane nie mogą dojść do porozumienia między sobą. Co do koalicji z hitlerowcami i nacjonalistami, staje się sprawą nie do zrozumienia, jak mogłoby się to pogodzić z rządem, który oświadcza się za polityką Stresemanna, zwłaszcza obecnie po wyznaniu wiary Hitlera przed trybunałem w Lipsku i kiedy zarysowuje się wspólnota pomiędzy hitlerowcami i komunistami. Jeżeli to prawda, jak twierdzą w Niemczech, że zaczęła się tam nowa era, to w każdym razie rozpoczęła się ona przy niepokojących oznakach.

Le Quotidien 29.IX, omawiając projektowaną przez rząd reformę finansową w Niemczech, przychodzi do przekonania, że Brüning nie nadaje się do tej pracy, gdyż nie zdaje sobie wcale sprawy, że jego plan godny „magnatów przemysłowych i innych rekinów" nie znajdzie poparcia ani u hitlerowców i komunistów, którzy przecież reprezentują masy pracujące. Wszystko to dowodzi, iż zanosi się na dalsze, zacięte walki w łonie gabinetu, Reichstagu i w całym kraju.

LITWA A NIEMCY.

Poniższy głos urzęd. organu litewskiego poprzedza porozumienie się litewsko-niemieckie na gruncie genewskim w sprawie skargi Niemców kłajpedzkich. (Przyp. red. „Przeglądu").

Lietuvos Aidas 29.IX, zamieścił art. wst., w którym wyraża zadowolenie z posunięć min. Zauniusa w Radzie Ligi Narodów, a szczególnie z powodu zaprotestowania przez min. Zauniusa przeciwko umieszczaniu na porządku dziennym Zgromadzenia Ligi skargi Niemców kłajpedzkich, która została poparta przez Rzeszę. Umieszczenie skargi na porządku dziennym wytworzyłoby — zdaniem dziennika — dla Litwy niebezpieczny precedens na przyszłość, nawet w razie odrzucenia podczas debat skargi Niemców kłajpedzkich, a to dlatego, że w opinji międzynarodowej wytworzyłoby się wrażenie, że Litwa jest źle rządzona, jeśli znajdują się państwa, które popierają przeciwko niej skargi mniejszości litewskich. W końcu „Liet. Aidas" zaznacza, że prasa niemiecka myli się twierdząc, że min. Zauniusa oczekuje dymisja z powodu posunięć jego w Genewie. Wdg. dziennika, z posunięć Zauniusa na terenie Ligi jest zadowolone nietylko stronnictwo rządzące, lecz i znaczna część opozycji.

FRANCJA A NIEMCY.

Berliner Tageblatt 28.IX, przynosi wywiad z francuskim ministrem Flandinem w sprawie współpracy gospodarczej pomiędzy Francją i Niemcami. „Problemat rozwoju środkowej i wschodniej Europy jako rynku konsumcyjnego" powiedział m. in. min. Flandin „musi być, rozwiązany na drodze francusko-niemieckiej współpracy. W dniu, w którym każdy obywatel Niemiec i Francji zrozumie, że wzajemna niezgoda może doprowadzić tylko do ruiny i nędzy oraz, że francusko-niemiecka współpraca jest warunkiem poprawy gospodarczej dla Europy — w dniu tym zostanie uczyniony ogromny krok naprzód nietylko na drodze pokoju, ale i postępu, — a przygotowany on zostanie nie zapomocą przemówień i pochodów, lecz przez rzeczywiste podniesienie dobrobytu klas pracujących".

FRANCJA A WŁOCHY.
ZBROJENIA I SPRAWA ROZBROJENIA.

La Tribuna 27.IX, zarzuca londyńskiemu „Daily Herald", że chcąc się przysłużyć Francji, doniósł, jakoby Włochy były winne zerwania rokowań z Francją. Mianowicie, po mowie w Genewie Brianda i Hendersona o projekcie Paneuropy prasa angielska jednomyślnie stwierdziła rozbieżność między stanowiskami obu państw. Żeby to wrażenie niemiłe dla Francji osłabić, zamieścił „Daily Herald" wiadomość o zerwaniu przez Włochy rokowań, choć nie odpowiadało to prawdzie.

La Tribuna 28.IX, zarzuca Francji, że pomimo haseł pacyfistycznych Brianda działa w kierunku przeciwnym, niż rozbrojenie. „Francja przy poparciu swoich wasalów z Małej Ententy" zaproponowała odroczenie zwołania konferencji rozbrojeniowej bez określenia jego daty. Francja nietylko stawia na pierwszem miejscu bezpieczeństwo, a na drugiem — .ozbrojenie, ale sama twierdzi, że obecne położenie w Europie nie sprzyja konferencji rozbrojeniowej. Mając bezpieczeństwo w postaci paktu Ligi Narodów, żądała nowych gwarancyj, pozbawiając w ten sposób pakt wartości. Uzyskała Locarno, ale również zlekceważyła rękojmię Anglji i Włoch, przeciw którym podjęła zbrojenia. To samo było z paktem Kelloga. Teraz proponuje Paneuropę, a wszystko to służy Francji do odwrócenia uwagi od jej zbrojeń. Obecną chwilę uważa Francja za nieodpowiednią do omawiania rozbrojenia, a tymczasem przy pomocy sojuszników bałkanizuje Europę, licząc na zgodę Anglji i milczenie Niemiec, w celu odosobnienia Włoch. Zgoda Anglji jednak jest niewyraźna, a Niemcy w wyborach dały wyraz nieposłuszeństwu. Do tego doprowadziła krótkowzroczna polityka Francji, podczas gdy wciąż posądza się Włochy o wojowniczość, mimo że Włochy właśnie zaproponowały najdalej posunięte ograniczenie zbrojeń.

IMPERJUM BRYTYJSKIE.

Le Journal 27.IX, sądzi, że konferencja dominjów, która ma się odbyć 1-go października przyniesie zniknięcie koncepcji imperjum Brytyjskiego, lecz na jego miejscu pojawi się nowa koncepcja. Łączność polityczna, najzupełniej rozluźniona, zostanie zastąpiona łącznością ekonomiczną, gdyż wszystkie sześć dominiów, w obecnej chwili, rozumieją korzyści, jakie wypływają z tej łączności, a Anglja

wobec trudności gospodarczych, jakie przeżywa, — pójdzie na wszystkie ustępstwa w zamian za rynki zbytu.

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Izwiestja 28.IX, omawiając utworzenie nowego rządu tureckiego, piszą, że częściowa zmiana w składzie tego rządu nie jest wywołana dążeniem do zmiany dotychczasowego kursu polityki ankarskiej w kierunku, zaleconym przez opozycyjne stronnictwo Fechti-beja. Premjerem rządu nadal pozostaje Ismet Pasza, z którym wiąże się kurs nacjonalistyczny ostatnich lat zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Ministrem spraw zagranicznych nadal pozostaje znajdujący się obecnie w Moskwie Ruszdi-bej, który prowadzi politykę przyjaźni z ZSRR. Z nowych ministrów opinja sowiecka dobrze zna Zekiaj-beja, który był posłem w Moskwie, oraz Jusuf Kemal-beja, który jako minister spraw zagranicznych Turcji w roku 1921 podpisał w Moskwie pierwszą umowę sowiecko - turecką. Z tego należy wnioskować — podkreślają „Izwiestja" — że usiłowania przeciwników sprawy zbliżenia Turcji z ZSRR tym razem nie odniosły skutku. „Izwiestja" wyrażają nadzieję, że nowy rząd nadal kontynuować będzie politykę przyjaźni z ZSRR.

Izwiestja 28.IX donoszą, że przewodniczący rewolucyjnej rady wojennej Z. S. R. R. Woroszyłow urządził na cześć tureckiego ministra spraw zagranicznych Ruszdi-beja bankiet, na którym oprócz otoczenia Ruszdi-beja byli obecni członkowie rewolucyjnej rady wojennej Budiennyj, Muklewicz, Uborewicz oraz dowódca moskiewskiego okręgu wojennego Kork. Woroszyłow i Kork wygłosili przemówienia w imieniu armji sowieckiej podkreślając ważne znaczenie przyjaźni Turcji i Z. S. R. R., rozwijającej się we wszystkich kierunkach. Na przemówienia te odpowiedział Ruszdi-bej, podkreślając wspólne interesy Turcji i Z. S. R. R., gdyż celem zagranicznej polityki obu państw jest walka o pokój i odparcie wszelkich prób naruszenia pokojowego rozwoju gospodarczego i kulturalnego narodów Turcji i Z. S. R. R.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA.

Izwiestja 26.IX, omawiając notę angielską do rządu francuskiego w sprawie zapłaty długów w złocie, piszą, iż jest to akt, który świadczy o sprzecznościach, istniejących między Anglją i Francją. Nota jest ogniwem łańcucha takich faktów politycznych jak: odmowne stanowisko Anglji w sprawie Paneuropy, żądania Hendersona dotyczące redukcji francuskiej armji lądowej, deklaracja Cecila o możliwości rewizji układów pokojowych i walka anglo-francuska o źródła naftowe w Mossulu. Świadczy to, iż Anglja przeszła do ofenzywy przeciwko Francji i chce złamać wpływy francuskie w Europie. Spory angielsko-francuskie są jednak tylko odbiciem zasadniczego antagonizmu, który istnieje między Anglją a St. Zjednoczonemi. Przewidując zaostrzenie walki ze St. Zjedn., Anglja wywiera presję na Francję, aby później pobudzić Francję do poparcia Anglji w jej rywalizacji ze St. Zjednoczonemi.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 28.IX, zapowiada opracowanie przez stronnictwo liberałów programu ocalenia Rumunji w obecnem ciężkim położeniu pod względem gospodarczym, politycznym i moralnym. Program będzie uzgodniony z oddziałami prowincjanalnemi stronnictwa, w tym celu, by przedstawiał on wyraz dążeń całego stronnictwa.

Prasa rumuńska informuje: W dniu 14.IX odbyło się zebranie przywódców liberalnych, mające na celu ustanowienie zasad nowego programu partji liberalnej. Uchwalono następujące rezolucje: 1) partja oświadcza bezwzględną wierność Koronie i gotowość oddania się do dyspozycji, gdy zostanie przez nią zawezwana. 2) Partja liberalna nie ma zamiaru czynić jakichkolwiek przeszkód harmonijnej współpracy kapitału zagranicznego z kapitałem rumuńskim. 3) Opracowany zostanie tego rodzaju program, który będzie mógł odpowiadać najniezbędniejszym potrzebom chwili, a który jednocześnie będzie mógł stanowić podstawę porozumienia między wszystkiemi partjami. Prasa podnosi te trzy główne punkty rezolucji wykazujące, jak dalece Vintila Bratianu odbiegł od swych dawnych koncepcyj i świadczące o zupełnie odmiennej, realnej i pojednawczej drodze, na jaką liberałowie obecnie wkraczają.

RÓŻNE.

Corriere della Sera 22.IX, w art. wst. omawia położenie w Egipcie, twierdząc, że Włochy są niem bardzo zainteresowane, ponieważ w Egipcie mieszka 50.000 Włochów, stanowiących wyższe warstwy społeczeństwa a prócz tego wywożą tam Włochy wiele swoich towarów. Dlatego pragną, żeby stosunki w Egipcie jak najprędzej się unormowały.

L'Indépendance Belge 24.IX, zamieszcza streszczenie książki, która pojawiła się na półkach księgarskich w Berlinie, p. n.: „Rewolucja nad Niemcami". Autorem też książki jest Volksmann, radca archiwów państwowych Rzeszy. Dziennik zwraca uwagę na ten fakt, gdyż świadczy on o tem, że dokumentacje czerpał autor ze źródeł oficjalnych. Z treści tej książki wynika, że w 1919 r. Niemcy myślały podjąć działania wojenne przeciw Polsce. Z książki Volksmanna wynika, że w chwili, kiedy rząd niemiecki wahał się czy ma przyjąć narzucone mu warunki pokojowe, niektórzy generałowie jak np. Heye, proponowali napad zbrojny na Polskę.

Svenska Dagbladet 24.IX, w art. wst. omawia wynik wyborów do parlamentu szwedzkiego, zaznaczając, że wyraziło się, w nich przechylenie ku prawicy, gdyż stracili socjaliści i komuniści a zyskała prawica i stronnictwo chłopskie.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu